

Sygn. akt I ACa 1162/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzcyk (spr)

Sędziowie: SA Anna Cesarz

del. SO Dariusz Limiera

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. M.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 21 maja 2014 r. sygn. akt I C 852/11

**1. oddala obie apelacje;**

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1162/14**

## UZASADNIENIE

Z. M. w pozwie wniesionym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. oraz (...) Sp. z o.o. w upadłości układowej w W. żądał zasądzenia solidarnie od pozwanych:

- kwoty 217 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2011 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- kwoty 1 200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2011 r. tytułem odszkodowania;
- kwoty 44 035,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2011 r. jako skumulowanej renty wyrównawczej na zwiększone potrzeby, z tytułu utraconych dochodów i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość za okres od 1 maja 2008 r. do 31 marca 2011 r.;
- renty w kwocie 845,46 zł miesięcznie z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, płatnej do 5-tego dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami, poczynając od 1 kwietnia 2011 r.;

- ustalenia odpowiedzialności pozwanych za wszelkie szkody mogące powstać lub ujawnić się w przyszłości.

Wniósł ponadto o zasądzenia od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze spisem kosztów.

Przed wytoczeniem powództwa - decyzją z dnia 12 maja 2009r. ZUS przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie w wysokości 53 010 zł z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego na skutek wypadku przy pracy, za jaki zostało uznane zdarzenie w dniu 24 kwietnia 2008r.

Pełnomocnik powoda pismem z dnia 18 marca 2011r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 4 kwietnia 2011r. zgłosił pozwanemu Towarzystwu szkodę swego mocodawcy, domagając się jednocześnie zapłaty bezspornego, należnego powodowi odszkodowania, zadośćuczynienia i renty za następstwa zdarzenia z dnia 24 kwietnia 2008r., określając wysokość każdego z tych żądań.

Pozwane Towarzystwo pismami z dnia 12 kwietnia 2011 r. i 27 kwietnia 2011r. zwróciło się o przedłożenie przez powoda dokumentacji potwierdzającej przebieg zdarzenia wywołującego szkodę i zakres doznanych obrażeń ciała, których doznał powód.

Powód pismem z dnia 24 maja 2011r. doręczonym stronie pozwanej w dniu 31 maja 2011r. przedłożył pozwanemu Towarzystwu wszelką posiadaną przez siebie dokumentację dotyczącą przedmiotowego zdarzenia.

Pismem z 10 czerwca 2011 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia zgłoszonych roszczeń.

W toku postępowania w przedmiotowej sprawie - postanowieniem z dnia 10 października 2011 r., uwzględniając stanowisko tej strony, Sąd umorzył postępowanie w stosunku do Syndyka masy upadłości (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W..

Natomiast pozwane Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazało, że przebieg wypadku był inny niż opisany w pozwie. Według strony pozwanej sam wypadek był wynikiem napadu epilepsji, który wystąpił u powoda, nie był natomiast spowodowany ruchem przedsiębiorstwa, w którym pracował powód, a za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana jako ubezpieczyciel. Nadto w dacie przyjęcia powoda do Szpitala, czuć było z jego ust alkohol. Zgodnie zaś z § 6 ust. 1 pkt 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej, ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody spowodowane przez osoby znajdujące się w stanie nietrzeźwości.

Z ostrożności procesowej pozwany ubezpieczyciel podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody poprzez przystąpienie do pracy w stanie po spożyciu alkoholu. Zakwestionował również wysokość dochodzonych roszczeń.

W piśmie złożonym 18 lutego 2014r. powód rozszerzył żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego dodatkowo: kwoty 5 500,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia tego pisma, tytułem skumulowanej renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2008 r. do 31 marca 2011 r., stałej renty wyrównawczej, poczynając od 1 kwietnia 2011 r. w kwotach wyszczególnionych w tym piśmie.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz powoda:

-tytułem zadośćuczynienia kwotę 31.990 zł z ustawowymi odsetkami od

dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty;

-tytułem odszkodowania kwotę 400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty;

- skapitalizowaną rentę za okres od 1 maja 2008r, do 31 marca 2011r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011r.;

- kwoty po 54,50 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, począwszy od dnia 1 kwietnia 2011r. roku i na przyszłość, płatne do piątego dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z należnych kwot;

- ustalił odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa za skutki zdarzenia z dnia 24 kwietnia 2008r. (błędnie Sąd wskazał datę 24 kwietnia 2011r.), które wystąpią w przyszłości na zdrowiu powoda;

- oddalił powództwo w pozostałej części;

- nie obciążył powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa;

- nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego kwotę 354,76 zł tytułem zwrotu wydatków i kwotę 1 844 zł tytułem należnej opłaty od uwzględnionej części powództwa.

(wyrok k. 714).

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Okręgowy poczynił ustalenia, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Następnie Sąd I instancji dokonał oceny materiału dowodowego oraz wskazał czym się kierował ustalając wysokość należnych powodowi świadczeń. Sąd I instancji wskazał wszystkie okoliczności rzutujące na rozmiar krzywdy powoda powstałej w następstwie przedmiotowego wypadku i doznanych urazów. Ocenił, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda jest kwota 170.000 zł. Przyjął, że powód przyczynił się w 50% do szkody z uwagi na fakt, że w dniu poprzedzającym wypadek spożywał alkohol i wprawdzie badanie na zawartość alkoholu we krwi powoda wykonane 10 godzin po wypadku wykazało śladową ilość alkoholu, jednak w ocenie Sądu miało pewien wpływ na powstanie urazu (k. 22 uzasadnienia). Powołując się na treść klauzuli dodatkowej nr 1 ust. 3 do ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia zawartej między stroną pozwaną i pracodawcą powoda w brzmieniu „Warta wypłaca odszkodowanie po pomniejszeniu wysokości szkody o kwotę świadczenia przysługującego poszkodowanemu z tytułu wypadku przy pracy na podstawie Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych”, Sąd Okręgowy uznał, że należało uwzględnić świadczenie w kwocie 53 010 zł przyznane powodowi z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, i o tę kwotę pomniejszyć należne powodowi zadośćuczynienie.

Zatem po uwzględnieniu przyczynienia powoda do powstania szkody oraz treści w/w klauzuli dodatkowej nr 1 ust. 3 do o.w.u. Sąd Okręgowy wyliczył, że należne powodowi zadośćuczynienie wynosi 31.990 zł (170.000 zł – 50%, czyli 85.000 zł – 53.010 zł = 31 990 zł).

Wyliczył także rentę z tytułu zwiększonych potrzeb powoda na skutek stanu zdrowia powstałego w następstwie obrażeń doznanych w następstwie wypadku.

Również zasądzając świadczenia z tytułu odszkodowania i renty, (zarówno skumulowanej, jak również płatnej na przyszłość) Sąd Okręgowy także o połowę pomniejszył wysokość zasądzanych świadczeń.

Sąd Okręgowy uzasadnił początkową datę płatności odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Podkreślił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia. Natomiast dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne w chwili, gdy wskazana została jego wysokość i dopiero od tej chwili można mówić o „świadczeniu pieniężnym” w rozumieniu art.

481 k.c. Dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, przy zastosowaniu zasad art. 481 § 1 k.c., jaka część ze zgłoszonych roszczeń była zasadna co do wysokości w dacie ich wymagalności.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą podstawy do orzeczenia o kosztach postępowania w oparciu o art. 102 k.p.c. i uzasadnił swe stanowisko w tym przedmiocie.

(uzasadnienie k. 715-730)

Każda ze stron postępowania zaskarżyła wyrok apelacją.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego Towarzystwa (...) o zapłatę zadośćuczynienia co do kwoty 26.505 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie art. 445 § 1 kodeksu cywilnego poprzez brak prawidłowego rozważenia interesów stron i dokonanie niewłaściwej oceny wysokości zadośćuczynienia za doznaną ból i cierpienia fizyczne powoda, nieprawidłowe zaliczenie uzyskanych przez powoda korzyści na poczet zadośćuczynienia, niezgodnie z zasadami współżycia społecznego i praktyką sądową oraz brak szczegółowego rozważenia wszystkich indywidualnych przesłanek do określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. – co skutkowało nieuzasadnionym i krzywdzącym zaniżeniem należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia.

W konkluzji swej apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) zadośćuczynienia w dodatkowej wysokości 26.505 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, tj. w łącznej wysokości 58.495 zł. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, a w szczególności kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja powoda k. 752 - 755)

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik strony pozwanej wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 772-773).

Także pozwane Towarzystwo (...) wniosło apelację, skarżąc wyrok w części, tj. w punkcie I ust. 1, ust. 2 i ust. 3 w zakresie zasądzonych odsetek od dnia 11.06.2011r. do dnia zapłaty; w punkcie I ust. 4 w zakresie odsetek od dnia 6.04.2011r. oraz w punkcie IV w całości, zarzucając:

-naruszenie art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. przez uznanie, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia od dnia 11.06.2011r.;

-naruszenie art. 102 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. przez odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz strony pozwanej.

Wskazując na powyższe podstawy strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie żądań pozwu w tym zakresie, z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje.

Zgłosiła także wniosek alternatywny - o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów procesu za instancję odwoławczą.

(apelacja strony pozwanej k. 759 - 764)

W odpowiedzi na apelację wniesioną przez stronę pozwaną, pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, a w szczególności kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 776 - 779).

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacje obu stron są bezzasadne z następujących przyczyn.

Co do apelacji powoda

Sąd Apelacyjny uznał za chybiony zarzut obrazy art. 445 § 1 k.c., w zakresie, w jakim zasądzona kwota zadośćuczynienia rzekomo jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda. Należy podkreślić, że Sąd I instancji dokonał bardzo wyczerpujących, rzeczowych – z punktu widzenia istoty przedmiotowej sprawy – ustaleń faktycznych, na podstawie wnikliwej analizy obszernego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a następnie – uwzględniając rozmiar i charakter doznanej przez powoda krzywdy, w tym stopień jego psychicznych i fizycznych cierpień, trwałego uszczerbku na zdrowiu (łącznie 60%), a także skutek negatywnych następstw przedmiotowego wypadku na życie powoda – trafnie oszacował należne powodowi zadośćuczynienie na kwotę 170.000 zł.

Jak wynika z treści uzasadnienia apelacji wniesionej przez pełnomocnika powoda, w istocie nie kwestionował on przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że stosowną kwotą zadośćuczynienia dla powoda jest 170.000 zł., natomiast nie zgodził się ze sposobem potrącenia wypłaconego powodowi przez ZUS odszkodowania za wypadek przy pracy, co jasno wynika z ostatniego akapitu uzasadnienia apelacji powoda i przedstawionego w nim sposobu wyliczenia.

Skarżący w uzasadnieniu swej apelacji przywołał kilka orzeczeń Sądu Najwyższego, jednakże wnioski jakie z nich wynikają nie odnoszą się do tego rodzaju sytuacji i stanu faktycznego, z jakimi mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Należy bowiem mieć na uwadze, że powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika skierował swe roszczenia przeciwko pozwanemu Zakładowi (...), który ponosi odpowiedzialność cywilną za (...) sp. z o.o. w K., czyli za zakład pracy zatrudniający powoda w dacie wypadku. Pozwany Zakład odpowiada więc na zasadach określonych w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej łączącej Spółkę (...) i stronę pozwaną. Jak wynika z ustaleń, niekwestionowanych przez skarżącego, poczynionych przez Sąd Okręgowy - klauzula dodatkowa nr 1 ust. 3 do ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia zawartej między stroną pozwaną i pracodawcą powoda, brzmi: „Warta wypłaca odszkodowanie po pomniejszeniu wysokości szkody o kwotę świadczenia przysługującego poszkodowanemu z tytułu wypadku przy pracy na podstawie Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych”. Zatem wysokość szkody powoda, w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. stanowi kwota 85.000 zł, tak jak przyjął Sąd Okręgowy, czyli zadośćuczynienie 170.000 zł, pomniejszone o stopień przyczynienia powoda do szkody, czyli o 50%, tj. 85.000 zł. Tę wysokość szkody, stosownie do cyt. wyżej ust. 3 klauzuli dodatkowej nr 1 należało, tak jak uczynił to Sąd I instancji, pomniejszyć o świadczenie wypłacone powodowi przez ZUS z tytułu odszkodowania za wypadek przy pracy, tj. o 53.010 zł, czyli w rezultacie powodowi należy się zasądzona kwota 31.990 zł.

Dlatego niezasadna jest apelacja powoda.

Co do apelacji strony pozwanej.

Również nieuzasadniona jest apelacja strony pozwanej, która zakwestionowała początkową datę płatności odsetek od kwot zasądzonych skarżonym wyrokiem oraz orzeczenie o kosztach procesu za I instancję.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej, tj. niewłaściwie zdaniem strony apelującej ustalonej daty początkowej odsetek od kwot zasądzonych skarżonym wyrokiem, należy jedynie przypomnieć najistotniejsze kwestie, o których była już mowa w pierwszej części niniejszego uzasadnienia, a mianowicie, że pełnomocnik powoda pismem z dnia 18 marca 2011r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 4 kwietnia 2011r. zgłosił pozwanemu Towarzystwu szkodę swego pracodawcy, żądając jednocześnie zapłaty należnego powodowi odszkodowania, zadośćuczynienia i renty za następstwa zdarzenia z dnia 24 kwietnia 2008r., jednocześnie w tym wezwaniu określił wysokość każdego z tych żądań.

Pozwane Towarzystwo pismami z dnia 12 kwietnia 2011 r. i 27 kwietnia 2011r. zwróciło się o przedłożenie przez powoda dokumentacji potwierdzającej przebieg zdarzenia wywołującego szkodę i zakres obrażeń ciała, których doznał powód.

Powód pismem z dnia 24 maja 2011r. doręczonym stronie pozwanej w dniu 31 maja 2011r. przedłożył stronie apelującej całą posiadaną przez siebie dokumentację dotyczącą przedmiotowego zdarzenia.

Pismem z 10 czerwca 2011 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia zgłoszonych roszczeń.

W tym miejscu należy przypomnieć, że art. 817 k.c. stanowi wprost, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie przez poszkodowanego lub uprawnionego. Jedynie § 2 tego przepisu stanowi, że w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w § 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Sąd Apelacyjny ocenił, że w analizowanym przypadku nie istniały okoliczności uniemożliwiające ustosunkowanie się strony pozwanej do szkody zgłoszonej przez powoda do likwidacji, jak również - do roszczeń zgłoszonych przez powoda przed wytoczeniem powództwa w przedmiotowej sprawie.

Odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, zgodnie z art. 481 k.c., należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (tak również SN w wyroku z dnia 10 lutego 2000r., II CKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony niewątpliwie nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (wyrok SN z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną rekompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98 i z dnia 16 kwietnia 2009r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona kwota rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (wyrok SN z dnia 7 listopada 2013r., II PK 53/13), a tak właśnie było w przedmiotowej sprawie.

Tym bardziej powyższe stanowisko jest uzasadnione, że w przedmiotowej sprawie zgłoszenie szkody przez powoda nastąpiło znacznie wcześniej niż wytoczenie powództwa, co szczegółowo opisał Sąd Okręgowy w swych ustaleniach i strona pozwana ustaleń tych nie kwestionuje. Odmowa uwzględnienia przez pozwane Towarzystwo - jak się obecnie okazało - zasadnego wniosku o likwidację szkody, stanowiła zatem nieuzasadnioną decyzję strony pozwanej, którą to stronę w konsekwencji obciążają obecnie negatywne skutki takiego postępowania. Postawa strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie także z uwagi na cel i naturę jej działalności gospodarczej, w świetle których dbałość o własne interesy nie może odbywać się kosztem osób poszkodowanych. Szczególnie wobec argumentów i możliwości, jakimi dysponuje ubezpieczyciel.

W świetle powyższych rozważań brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji strony pozwanej, w tym także w zakresie kwestionowanego orzeczenia Sądu Okręgowego o kosztach postępowania. Sąd ten uznał bowiem, że istnieją podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. i na s. 31 swego uzasadnienia szeroko przedstawił argumenty przemawiające za orzeczeniem o kosztach procesu przy zastosowaniu zasady sformułowanej przez ustawodawcę w tym przepisie. Strona pozwana w swej apelacji nie przedstawiła zarzutów, które wskazywałyby na wadliwość rozumowania Sądu I instancji w tej kwestii, zatem i zarzut obrazy art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał za chybiony.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje jako bezzasadne z przyczyn przedstawionych wyżej.

Z uwagi na powyższe rozstrzygnięcie, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.